

Sygn. akt I ACa 1091/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. O. (2)

przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce komandytowej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 18 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 1473/09

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że:

oddala powództwo także w części tym punktem objętej, w punkcie III w ten sposób, że punktowi temu nadaje brzmienie: zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 3 617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu oraz w punkcie IV w ten sposób, że nadaje mu brzmienie: nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 602,31 zł (sześćset dwa złote trzydzieści jeden groszy) tytułem brakujących kwot wynagrodzenia biegłego;

2. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 9 855zł (dziewięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1091/13

UZASADNIENIE

Powódka A. O. (2) w pozwie wniesionym przeciwko (...) sp. z o.o. domagała się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 143.095,99 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2007 r. do dnia zapłaty oraz z kosztami procesu. Żądanie

swe powódka wywodziła z gwarancji jakości udzielonej jej na stolarkę aluminiową zamontowaną w jej domu stosownie do umów zawartych w dniu 27 lutego 2002 r. Powódka twierdziła, że udzielono jej dziesięcioletniej gwarancji na przyczepność lakieru w zamontowanych profilach oraz pięcioletniej gwarancji na trwałość jego koloru, jednakże lakier ten odrywa się (łuszczy) o czym powódka zawiadomiła stronę pozwaną, a następnie w dniu 28 czerwca 2007 r. wezwała do próby ugodowej. Wysokość dochodzonej kwoty stanowi koszt usunięcia usterki oszacowany na zlecenie powódki przez profesjonalną firmę wykonującą konstrukcje aluminiowe.

Strona pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty, wydanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie w postępowaniu upominawczym, domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu. Strona pozwana podnosiła, że gwarancja została udzielona na okres pięcioletni, płynący od dnia 30 kwietnia 2002 r., a powódka nie wykazała, że wady powstały w tym okresie, nadto, zdaniem strony pozwanej, powstałe uszkodzenia lakieru wynikają z niewłaściwego użytkowania okien przez powódkę. W dniu 9 kwietnia 2013 r., w ustnym wystąpieniu bezpośrednio poprzedzającym zamknięcie rozprawy, strona pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonego roszczenia twierdząc, że powódka wysokości tej nie wykazała.

W toku procesu (...) sp. z o.o. przekształciła się w (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową.

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 143.095,99 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lipca 2007 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 10.772 zł tytułem kosztów procesu oraz nakazała pobrać od strony pozwanej kwotę 602,31 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Uzasadniając powyższe orzeczenie sąd I instancji wskazał, iż bezspornym między stronami był fakt zawarcie przez nie w dniu 27 lutego 2002 r. umowy, której przedmiotem było wykonanie i montaż stolarki okiennej aluminiowej w budynku powódki położonym w S., przy czym termin wykonania stolarki został określony na 30 kwietnia 2002 r., zaś termin jej montażu na dzień 30 czerwca 2002 r. Koszt wykonania stolarki został ustalony na kwotę 132.400 zł, zaś koszt jej montażu na kwotę 13.000 zł. Do montażu stolarki doszło nie później niż w dniu 30 czerwca 2002 r., a wykonanie i montaż zostały stwierdzone fakturą wystawioną w tym dniu. W zawartych umowach strona pozwana udzieliła powódce pięcioletniej gwarancji na konstrukcje aluminiowe i ich montaż, natomiast w ofercie nr (...), złożonej powódce przed podpisaniem umów, strona pozwana deklarowała udzielenie dziesięcioletniej gwarancji na przyczepność lakieru i pięcioletniej gwarancji na trwałość koloru. Po tej dacie ujawniły się usterki, które były usuwane przez stronę pozwaną. Pismem z dnia 23 kwietnia 2007 r., otrzymanym przez przedstawiciela strony pozwanej w dniu 30 kwietnia 2007 r., powódka zawiadomiła stronę pozwaną, że zaistniały odstępstwa od stanu gwarantowanego umową, polegające na łuszczeniu się lakieru na konstrukcjach aluminiowych. Pismem z dnia 25 czerwca 2007 r., złożonym do Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie powódka zawiadomiła stronę pozwaną do próby ugodowej, przy czym odpis tego pisma został doręczony stronie pozwanej w dniu 11 lipca 2007 r., jednak do zawarcia ugody nie doszło.

Na podstawie opinii Instytutu (...), Zakładu (...) w W. sąd I instancji ustalił, że na stolarce aluminiowej wykonanej i zamontowanej przez stronę pozwaną u powódki w wielu miejscach nastąpiło całkowite odspojenie i złuszczenie zewnętrznej bezbarwnej powłoki lakierniczej, powłoki wykazują znaczne przebarwienia, a w miejscach, gdzie zewnętrzna warstwa odpadła, warstwa spodnia powłoki lakierniczej wykazuje wadę w postaci kredowania, to jest powstawania na powierzchni powłoki lakierniczej warstwy proszku. Bezpośrednią przyczyną powstawania tych wad było zastosowanie do malowania farb tworzących powłoki nie posiadające odporności na warunki atmosferyczne (głównie światło ultrafioletowe), a także błędy wykonawcze takie jak zastosowanie nieodpowiedniej farby lub zastosowanie nieodpowiedniej obróbki przygotowawczej. Błędy te są niedopuszczalne w odniesieniu do tego typu wyrobów.

Na podstawie przedłożonej przy pozwie wyceny sporządzonej przez firmę (...) sąd I instancji ustalił, że koszt usunięcia usterek wynosi 143.095,99 zł.

W swych rozważaniach Sąd Okręgowy wskazał, że nie budzi wątpliwości, iż do ujawnionych usterek doszło w okresie pięcioletniej gwarancji udzielonej powódce. Skoro powódka zawiadomiła przedstawiciela strony pozwanej o wadach w dniu 30 kwietnia 2007 r., bez znaczenia pozostaje zarzut strony pozwanej, że do wydania i montażu profili doszło w dniu 30 kwietnia 2002 r., a nie 30 czerwca 2002 r., jak też okoliczność, czy strona pozwana udzieliła powódce gwarancji na dłuższy okres niż pięć lat. Powołując przepis art. 577 k.c. sąd I instancji wskazał, że obowiązkiem gwaranta są czynności naprawcze lub zastąpienie wadliwych elementów nowymi. Skoro gwarant odmawia wykonania tego obowiązku, nie można odmówić uprawnionemu prawa do skorzystania z art. 480 § 3 k.c. i dokonania naprawy przedmiotu objętego gwarancją na koszt gwaranta. Skoro wady wynikały z przyczyn tkwiących w rzeczy będącej przedmiotem umowy, zasadnym było zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty niezbędnej do pokrycia kosztów usunięcia wad. Sąd I instancji wskazał, że strona pozwana zakwestionowała wysokość roszczenia dopiero na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku. Zarzut ten sąd I instancji pominął, przyjmując że został on powołany jedynie dla zwłoki. Uzasadniając orzeczenie o odsetkach sąd powołał art. 455 i art. 481 § 1 i 2 k.c. wskazując jako ich początkową datę następnym dniem po doręczeniu stronie pozwanej wezwania do próby ugodowej i przyjmując, że w ten sposób strona pozwana została wezwana do zapłaty. Sąd I instancji powołując, że umowa została zawarta przed dniem 1 stycznia 2003 r., podniósł, iż nie mają zastosowania przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i o zmianie Kodeksu cywilnego.

Od powyższego wyroku apelację złożyła strona pozwana wskazując, że zaskarża go w całości i domagając się jego zmiany przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu za obie instancje. Zaskarżonemu wyrokowi strona pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a to: art. 61 § 1 k.c. przez jego nieuwzględnienie i w konsekwencji przyjęcie, że powódka zawiadomiła pozwanego o wykryciu wady przed dniem 30 kwietnia 2007 r., art. 577 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że oferta handlowa stanowi dokument gwarancji, zakres udzielonej gwarancji może wykraczać poza zakres wskazany w dokumencie gwarancyjnym, łuszczenie lakieru stanowi wadę w rozumieniu powołanego przepisu, art. 480 § 3 w zw. z art. 577 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że powódce przysługiwało roszczenie o dokonanie naprawy przedmiotu objętego gwarancją na koszt gwaranta, art. 480 § 1 k.c. poprzez pominięcie i w konsekwencji uwzględnienie żądania pozwu, pomimo że powódka nie była upoważniona do usunięcia wad w oknach na koszt pozwanego, art. 480 § 3 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że powódce przysługiwało roszczenie o zwrot kosztów wykonania zastępczego, pomimo iż powódka kosztów takich nie poniosła. Nadto w apelacji zarzucono naruszenie przepisów postępowania, a to art. 217 k.p.c. polegające na uznaniu zgłoszonego przez pozwanego zarzutu braku udowodnienia wysokości roszczenia za spóźniony, art. 227 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego i w konsekwencji ustalenia kosztów usunięcia wad li tylko na podstawie prywatnej wyceny przedłożonej przez powódkę, art. 233 k.p.c. poprzez wybiórczą i sprzeczną z zasadami logicznego myślenia ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego skutkującego błędnymi ustaleniami faktycznymi polegającymi na przyjęciu, że umowa między stronami została zawarta na podstawie ofert handlowych nr (...)i (...) udzielona gwarancja obejmowała trwałość i i przyczepność lakieru a powódka zawiadomiła pozwanego o wykryciu wady przed dniem 30 kwietnia 2007 r., art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wskazania przez sąd, na jakiej podstawie ustalili, że usunięcie wad w oknach powódki może nastąpić wyłącznie przez zakup nowych profili okiennych.

Powódka, w odpowiedzi na pozew, wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, jakkolwiek nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są trafne.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów dotyczących ustaleń faktycznych, gdyż dopiero poczynienie tych ustaleń daje możliwość zastosowania przepisów prawa materialnego.

Wbrew zarzutowi apelacji sąd I instancji nie ustalili, że umowa została zawarta na podstawie ofert handlowych nr (...)i (...). W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd wskazał tylko, jako okoliczność bezsporną, że zawarcie umowy było

poprzedzone ofertą nr (...), w której strona pozwana deklarowała 10-letnią gwarancję na przyczepność lakieru i 5-letnia na trwałość koloru. Z faktu tego nie wywiódł jednak wniosku, że treść tej oferty wpłynęła na treść postanowień umowy i że gwarancja w tej ofercie deklarowana została udzielona. Niewątpliwie treść umowy z dnia 27 lutego 2002 r. nie daje podstaw do przyjęcia, że ww. oferta handlowa stanowiła podstawę jej zawarcia, a w konsekwencji, że deklarowana tam gwarancja została udzielona. Strony zawarły w dniu 27 lutego 2002 r. dwie umowy, a to o wykonanie stolarki aluminiowej oraz o montaż stolarki aluminiowej i obie w swej treści powoływały ofertę inną niż wyżej wskazana, a noszącą numer (...).r. (k. 52-55). W konsekwencji zasadnie sąd I instancji przyjął, że w zawartych umowach udzielono gwarancji pięcioletniej.

Bezpodstawnym jest zarzut błędnego ustalenia, że udzielona gwarancja obejmowała trwałość i przyczepność lakieru. Uzasadniając ten zarzut strona pozwana odwołuje się do treści zawartych z powódką umów, które stanowią, że 5-letnia gwarancja zostaje udzielona na „konstrukcje aluminiowe”. Zdaniem skarżącej z tego sformułowania należy wnosić, że gwarancja nie obejmowała powłok lakierniczych. Taki wniosek jest oczywiście bezzasadny. Stosownie do umowy o wykonanie stolarki aluminiowej strona pozwana zobowiązała się do „wykonania elementów konstrukcji aluminiowej opisanych w punkcie 3 umowy”, zaś stosownie do zawartej jednocześnie umowy na montaż stolarki aluminiowej strona pozwana zobowiązywała się do montażu stolarki okiennej wykonanej zgodnie z ww. umową. Umowy nie zawierały zatem odrębnego zobowiązania do pokrycia wykonanej stolarki powłoką lakierniczą, zaś strona pozwana nie twierdziła, że wykonana stolarka nie miała być pokryta przez nią taką powłoką bądź też że było to przedmiotem odrębnej umowy. Oczywistym jest zatem, że użyte w umowie pojęcie „elementy konstrukcji aluminiowej” dotyczyło także polakierowania tych elementów przez stronę pozwaną, a w konsekwencji udzielona gwarancja obejmowała także powłokę lakierniczą na tych elementach.

Trafnym jest natomiast zarzut błędnego przyjęcia przez sąd I instancji faktu (wskazanego zresztą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jako bezsporny), że zawiadomienie o wadach zostało doręczone przedstawicielom pozwanego przed dniem 30 kwietnia 2007 r. Istotnie pozwany wykazał zeznaniami świadków T. J. i P. F., do których powódka przesłała to zawiadomienie, że współpracowali oni z pozwanym do końca 2003 r., a zatem pisma doręczone im w dniu 23 kwietnia 2007 r. nie mogą być traktowane jako doręczone stronie pozwanej. Stąd, w ślad za twierdzeniami strony pozwanej, przyjąć trzeba, że zawiadomienie o wadach zostało doręczone w dniu 2 maja 2007 r., kiedy to odebrał je Prezes Zarządu J. D.. Sąd I instancji, zadowolając się ustaleniem, że zawiadomienie om wadach zostało doręczone stronie pozwanej przed dniem 30 kwietnia 2007 r., zaniechał ustalenia, czy okres gwarancji nie rozpoczął biegu po dniu 30 kwietnia 2002 r. Tymczasem zabrany w sprawie materiał dawał podstawy do ustalenia, że montaż okien u powódki nastąpił, zgodnie z jej twierdzeniami pod koniec czerwca 2002 r. W szczególności termin 30 czerwca 2002 r. został wskazany w umowie o montaż okien jako ostateczny termin wykonania dzieła (k. 54), zaś faktura za wykonie okien została wystawiona w dniu 30 czerwca 2002 r. (k. 46-47). Byłoby niezrozumiałe dwumiesięczne oczekiwanie z wystawieniem faktury w sytuacji, gdy umowa nie przewidywała takiego odroczenia płatności. Ten fakt czyni wiarygodnym twierdzenia powódki o dacie wykonania usługi, a w konsekwencji powoduje przyjęcie, że bieg pięcioletniego terminu gwarancji nie upłynął przed doręczeniem Prezesowi Zarządu strony pozwanej zawiadomienia o wadach.

Mając powyższe na uwadze i z korektą z tych wywodów wynikającą, Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia sądu I instancji odnośnie daty zawarcia umów, ich treści i ich wykonania, wystąpienia wad oraz zawiadomienia strony pozwanej o tych wadach za własne i czyni je podstawą swojego rozstrzygnięcia.

Trafnie strona pozwana podnosi w apelacji zarzuty naruszenia art. 217 k.p.c. Przy rozpoznaniu tej sprawy zastosowanie miały przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed dniem 3 maja 2012 r., gdyż pozew wpłynął do sądu w dniu 4 sierpnia 2009 r. Przepis art. 217 § 1 k.p.c. w brzmieniu wówczas obowiązującym, dawał stronie prawo do przytaczania do zamknięcia rozprawy okoliczności faktycznych i dowodów na uzasadnienie jej wniosków lub dla odparcia wniosków strony przeciwnej, a niekorzystne skutki wiązał z działaniem na zwłokę lub niestosowaniem się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu. Dla zdyscyplinowania stron i zapewnienia stosownej koncentracji procesu ustawodawca w art. 207 § 3 k.p.c. dawał przewodniczącemu uprawnienie do zobowiązania strony reprezentowanej przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię

Generalną Skarbu Państwa do złożenia w wyznaczonym terminie pisma przygotowawczego, w którym strona byłaby zobowiązana do powołania wszystkich twierdzeń, zarzutów i dowodów pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku dalszego postępowania. W rozpoznawanej sprawie przewodniczący nie skorzystał z takiego uprawnienia. Pomijając zarzut niewykazania wysokości roszczenia i związane z tym zaprzeczenie podnoszonego przez powódkę faktu, podniesione przez stronę pozwaną przed zamknięciem rozprawy sąd I instancji wskazał, że zarzut ten został podniesiony tylko dla zwłoki, jednak stwierdzenia takiego w żaden sposób nie uzasadnił. Nie budzi wątpliwości, że wysokość roszczenia jest faktem istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy, a zatem winna być przedmiotem dowodu zgodnie z przepisem art. 227 k.p.c., zaś dowodu nie będzie wymagać wyłącznie w wypadkach określonych przez przepisy art. 228-230 k.p.c. Żadne z tych okoliczności w sprawie nie zachodziły, a zatem zarzut, jakkolwiek podniesiony na końcowym etapie postępowania przed sądem I instancji, był istotny i nie może zostać uznany za podniesiony tylko dla zwłoki w rozumieniu art. 217 § 2 k.p.c. Nadto przepis ten nie dotyczy podniesienia zarzutu, ale powołania dowodów. Tymczasem strona pozwana podnosząc ten zarzut nie powoływała żadnego dowodu, jako że ciężar udowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia spoczywał, zgodnie z art. 6 k.c., na powódce. W konsekwencji powołany przez sąd I instancji przepis art. 217 § 2 k.p.c. nie mógł dawać podstawy do pominięcia podniesionego zarzutu. Podniesienie tego zarzutu dawało powódce możliwość zgłoszenia stosownych wniosków dowodowych dla wykazania wysokości kwoty niezbędnej dla usunięcia wad, z czego jednak powódka nie skorzystała.

Trafnie strona pozwana zarzuca w apelacji naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. Stosownie do tego przepisu ustalenia faktów wymagające wiadomości specjalnych wymaga przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Faktów takich nie można zatem ustalać poprzez wyceny lub opinie sporządzane przez inne podmioty na prywatne zlecenie stron. Nie budzi wątpliwości, że ustalenie zarówno sposobu usunięcia wad, jak też kosztu tych czynności wymaga wiadomości specjalnych. W konsekwencji, skoro strona pozwana okoliczności tych nie przyznała, powódka była zobowiązana je udowodnić, zaś właściwym środkiem dowodowym była opinia biegłego. Stosownego wniosku dowodowego powódka nie złożyła. Przeprowadzone w toku procesu dowody z opinii biegłego, a następnie opinii instytutu dotyczyły faktu wystąpienia wad i ich przyczyn, a nie właściwego sposobu ich usunięcia i kosztów z tym związanych. W konsekwencji, mając na uwadze art. 6 k.c., Sąd Apelacyjny przyjmuje, że w sprawie brak było podstaw do ustalenia tych okoliczności faktycznych.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego za zasadny uznać należy zarzut naruszenia art. 61 § 1 k.c., jako konsekwencję wadliwego ustalenia, że zawiadomienie o wadach zostało doręczone przed dniem 30 kwietnia 2007 r. przedstawicielom strony pozwanej, w sytuacji gdy osoby te takimi przedstawicielami już nie były. Naruszenie to nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro, jak wyżej ustalono, termin gwarancji jeszcze nie upłynął w dniu 2 maja 2007 r., kiedy to zawiadomienie doręczono Prezesowi Zarządu strony pozwanej.

Zarzut naruszenia art. 577 § 1 k.c. jest nietrafny. Stosownie do powołanego przepisu gwarancja zostaje udzielona przez wręczenie dokumentu gwarancyjnego. Jak wynika z faktów niekwestionowanych w odniesieniu do tych okoliczności, odrębny dokument gwarancyjny nie został wręczony, ale postanowienia o udzieleniu gwarancji zawarte były w umowach głównych. Nie ma przeszkód, ażeby gwarancja w takiej formie została udzielona w sytuacji, gdy umowa ma charakter dokumentu sporządzonego na piśmie, a strona uprawniona dokument ten otrzymuje. Przepisy kodeksu cywilnego o gwarancji jakości stanowią dział III tytułu XI – Sprzedaż. Ustawodawca uregulował zatem umowę gwarancji jakości jako akcesoryjną w stosunku do umowy sprzedaży. Przepisy o umowie o dzieło nie zawierają żadnych postanowień dotyczących gwarancji jakości ani odesłania do stosowania przepisów o gwarancji zawartych w tytule XI. Nie oznacza to jednak, że zawarciu umowy o dzieło nie może towarzyszyć udzielenie gwarancji jakości. Zasada swobody umów, ustanowiona przez przepis art. 353¹ k.c., powoduje, że strony, w ramach tej swobody, mogą zawrzeć umowę gwarancji jakości jako umowę towarzyszącą umowie o dzieło. W takim wypadku, w zakresie w jakim strony nie uregulują umownie praw i obowiązków z tej gwarancji wynikających, należy przez analogię stosować przepisy art. 577-581 k.c. W rozpoznawanej sprawie gwarancja została udzielona przez zawarte w umowach zapisy o treści: „wykonawca udziela pięcioletniej gwarancji na konstrukcje aluminiowe” (umowa na wykonanie stolarki aluminiowej – k. 53) i „wykonawca udziela 5-letniej gwarancji na konstrukcje aluminiowe i ich montaż” (umowa na montaż stolarki aluminiowej k. 54). W umowach tych nie zamieszczono żadnych zapisów dotyczących treści udzielonej gwarancji. Stąd

zasadnym jest wypełnienie tej luki treścią powołanych wyżej przepisów. Łuszczenie się lakieru bez wątpienia stanowi wadę fizyczną rzeczy, tak ze względów estetycznych, które nie są dla właściciela budynku bez znaczenia, jak też z uwagi na uzasadnione obawy odnośnie trwałości stolarki niezabezpieczonej należycie powłoką lakierniczą. W konsekwencji, stosownie do art. 577 § 1 k.c., miała prawo domagać się usunięcia wady lub dostarczenia i zamontowania okien wolnych od wad, przy czym, zgodnie z art. 365 § 1 k.c., wybór należy do gwaranta.

Przyjmując, że powódce służy roszczenie o zapłatę, sąd I instancji nie naruszył przepisu art. 577 § 1 k.c., gdyż nie na tym przepisie oparł swe orzeczenie w tym przedmiocie. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd I instancji powołał art. 480 § 3 k.c. jako podstawę swego rozstrzygnięcia i odwołał się do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1999 r. sygn. akt III CKN 253/98, iż w sytuacji, gdy gwarant odmawia wykonania naprawy gwarancyjnej, nie można odmówić uprawnionemu z gwarancji prawa skorzystania z art. 480 § 3 k.c. i dokonania naprawy przedmiotu objętego gwarancją na koszt gwaranta. Pogląd ten, jakkolwiek trafny w realiach wówczas rozpoznawanej sprawy, nie ma charakteru uniwersalnego. W szczególności nie można pominąć, iż uprawnienie, o którym mowa w art. 480 § 3 k.c., służy wierzycielowi wyłącznie w wypadkach nagłych. Stąd zastosowanie tego przepisu każdorazowo wymaga ustalenia, że taki właśnie nagły wypadek wystąpił. W rozpoznawanej sprawie sąd I instancji nie ustalił, że wypadek nagły zachodził, powódka nie podnosiła żadnych okoliczności faktycznych uzasadniających ocenę wypadku jako nagłego, co więcej, nie twierdziła nawet, że usterki usunęła, a oględziny spornych okien dokonane w toku procesu przez biegłego sądowego, a następnie przez przedstawicieli Instytutu (...), Zakładu (...) wykazały, że usterki nie były usunięte. Stąd zastosowanie przepisu art. 480 § 3 k.c. było wykluczone i strona pozwana zasadnie zarzuca jego naruszenie. Wbrew zarzutowi apelacji nie było natomiast przeszkód do skorzystania przez powódkę z uprawnienia przewidzianego przez art. 480 § 1 k.c., a zatem wystąpienia do sądu o upoważnienie jej do usunięcia wad na koszt pozwanego. Prezentowany w apelacji pogląd, jakoby uprawnienie takie nie mogło znaleźć zastosowania do umowy gwarancji towarzyszącej umowie o dzieło, nie jest zasadny. Przepis art. 480 § 1 k.c. dotyczy skutków niewykonania zobowiązań czynienia, zaś obowiązek gwaranta do usunięcia wad bez wątpienia stanowi takie właśnie zobowiązanie. Przepisy kodeksu cywilnego nie wyłączają zastosowania tego przepisu w takim wypadku, zaś pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w powołanej w apelacji uchwale z dnia 15 lutego 2002 r. sygn. akt III CZP 86/01 dotyczy niestosowania przepisu art. 480 k.c. w razie niewykonania przez przyjmującego zamówienie obowiązków wynikających z rękojmi za wady dzieła, a to z uwagi na szczególne przepisy dotyczące rękojmi przy umowie o dzieło. Przepisy o umowie o dzieło nie zawierają żadnych postanowień dotyczących gwarancji jakości, stąd brak podstaw do rozszerzania tego poglądu na przypadki niewykonania obowiązków gwaranta.

Trafnie apelacja zarzuca, że powódka nie wystąpiła do sądu o upoważnienie jej do usunięcia wad, w konsekwencji nie może w oparciu o przepis art. 480 § 1 k.c. domagać się zasądzenia kwoty odpowiadającej kosztom usunięcia tych wad.

Powódka roszczenie swe opiera na umowie gwarancji jakości, nie odwołuje się natomiast do przepisów dotyczących obowiązku naprawienia szkody wynikającej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Dlatego na marginesie tylko można zauważyć, że dochodzenie roszczenia z art. 471 k.c. wymaga udowodnienia zarówno faktu wystąpienia szkody, jak też jej wysokości, zaś ciężar dowodu, zgodnie z przepisem art. 6 k.c., spoczywał na powódce. Wyżej wskazano przyczyny, dla których nie można przyjąć, ażeby powódka wysokość szkody wykazała. W konsekwencji, nawet gdyby potraktować roszczenie powódki jako odszkodowawcze, podlegało ono oddaleniu.

Z powyższych przyczyn, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok w części uwzględniającej żądanie pozwu i powództwo w części objętej punktem I zaskarżonego wyroku oddalić. Konsekwencją takiej zmiany była zmiana orzeczenia o kosztach procesu, zawartego w punkcie III zaskarżonego wyroku i zasądzenie na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów procesu w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu pełnomocnika w stawce minimalnej, powiększonego o opłatę skarbową od przedłożenia dokumentu pełnomocnictwa. Stosownej modyfikacji uległ także punkt IV zaskarżonego wyroku, gdyż stosownie do przepisu art. 83 ust. 1 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i z art. 98 § 1 k.p.c. nieuiszczoną częścią wynagrodzenia biegłego, wyłożoną tymczasowo przez Skarb Państwa należało obciążyć powódkę.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądzać od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 9.855 zł, na którą składa się wynagrodzenie adwokackie w stawce minimalnej w wysokości 2.700 zł oraz opłata od apelacji w wysokości 7.155 zł.